

Jakub Bornio

Przemysł zbrojeniowy i wsparcie militarne Republiki Czeskiej wobec Ukrainy

Potencjał przemysłu zbrojeniowego Republiki Czeskiej stał się jednym z istotnych elementów zachodniego wsparcia wojskowego względem Ukrainy. Składają się na niego zarówno produkcja, jak też serwis i naprawa uzbrojenia oraz dostawy amunicji, które są wykorzystywane przez Siły Zbrojne Ukrainy. Znaczenie Republiki Czeskiej dla przetrwania państwa ukraińskiego wynikało także z relatywnie dużych ilości posiadanego sprzętu i błyskawicznej decyzji politycznej o jego przekazaniu Ukrainie. W efekcie zmian w środowisku bezpieczeństwa przemysł zbrojeniowy Republiki Czeskiej zintensyfikował produkcję i eksport oraz rozpoczął systemową współpracę z sektorem obronnym Ukrainy.

Zarys problematyki. Doświadczenie pełnoskalowej wojny na Ukrainie unaocznilo, że najpierw przetrwanie państwa ukraińskiego, a następnie jego potencjalne sukcesy wojskowe są w dużej mierze uzależnione od zagranicznych dostaw uzbrojenia i amunicji. Podczas gdy nominalnie za największą część wsparcia wojskowego dla Ukrainy stale odpowiadają Stany Zjednoczone, to relatywnie duże znaczenie w tym zakresie mają także państwa regionu, włączając w to Republikę Czeską. Wsparcie to nie jest zresztą związane jedynie z przekazywaniem sprzętu, ale również z jego sprzedażą, serwisem, naprawą czy wspólną produkcją.

Przemysł zbrojeniowy w Republice Czeskiej. Stosunkowo dobrze rozwinięty przemysł zbrojeniowy Republiki Czeskiej swoimi tradycjami sięga jeszcze okresu austro-węgierskiego, kiedy to stanowił główne zaplecze przemysłowe dla monarchii. Podobną rolę pełnił w planach politycznych III Rzeszy, a w okresie zimnej wojny jego znaczenie nie malało. Zgodnie z danymi zgromadzonymi przez SIPRI (Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań Pokojowych) w latach 1950-1992 Czechosłowacja była szóstym największym eksporterem uzbrojenia na świecie. Po upadku dwubiegunowego porządku świata przemysł zbrojeniowy Republiki Czeskiej stracił na globalnym znaczeniu. Mimo to uśredniony wynik eksportu w latach 1992-2022 daje Republice Czeskiej 21. miejsce wśród głównych eksporterów uzbrojenia, co – mając na uwadze obiektywne rozmiary państwa i jego gospodarki – i tak jest imponujące.

Przemysł zbrojeniowy Republiki Czeskiej produkuje podstawowe typy uzbrojenia dla różnych rodzajów sił zbrojnych. Dla komponentu lądowego są to m.in. transporterzy opancerzone Patriot II, haubice samobieżne Dita, wieloprowadnicowe wyrzutnie rakiet (MLRS) RM-70 w najnowszej modyfikacji Vampire oraz różnego rodzaju pojazdy wsparcia, produkowane przez spółkę Excalibur Army. Przedsiębiorstwo Tatra wytwarza z kolei kołowe transporterzy opancerzone z rodziny Pandur (na licencji austriackiej firmy Steyr), kołowe wozy bojowe z rodziny Titus, opracowane we współpracy z francuskim przedsiębiorstwem Nexter, czy podwozia o różnym przeznaczeniu. Państwowe przedsiębiorstwo VOP CZ zajmuje się m.in. produkcją bezzałogowych pojazdów lądowych. Za potencjał wytwórczy dla sił powietrznych odpowiadają takie przedsiębiorstwa, jak Aero Vodochody (przejęte w 2021 r. przez węgierski HSC Aerojet), produkujące głównie lekkie myśliwce bojowe i szkoleniowe, Let Kunovice ze swoim flagowym produktem: lekkim transportowcem Let L-410 Turbolet, czy firmy Primoco i PBS, produkujące drony. Przemysł zbrojeniowy w Republice Czeskiej ma także pewne zdolności z zakresu systemów radarowych, optycznych i komunikacyjnych oraz wytwarzania amunicji mało- i wielkokalibrowej, za której produkcję odpowiadają takie firmy, jak Sellier & Bellot czy STV Group. Potentatem na rynku broni strzeleckiej jest natomiast Česká zbrojovka, o której potencjale świadczy przejęcie w 2021 r. amerykańskiej firmy Colt's Manufacturing Company. Przemysł zbrojeniowy Republiki Czeskiej produkuje na potrzeby rodzimych Sił Zbrojnych, ale większość produktów jest przeznaczona na eksport. Zgodnie ze słowami Jiříego Hynki, przewodniczącego Stowarzyszenia Przemysłu Obronnego i Bezpieczeństwa Republiki Czeskiej, w 2020 r. na eksport było przeznaczone ponad 90% rodzimej produkcji.

Olbrzymie znaczenie mają także zdolności serwisowe i modernizacyjne, jakie posiadają przedsiębiorstwa Ministerstwa Obrony Republiki Czeskiej, w tym LOM Praha, które ma m.in. licencje na serwis i modernizacje posowieckich śmigłowców z rodziny Mi, a także VOP CZ, rozwijające takie zdolności w zakresie posowieckich bojowych wozów piechoty (BWP) czy czołgów.

Wsparcie Ukrainy w postaci dostaw uzbrojenia. Oparcie Sił Zbrojnych i przemysłu obronnego Republiki Czeskiej na produktach typu posowieckiego sprawiło, że państwo to miało w początkowej fazie pełnoskalowej wojny na Ukrainie znaczące możliwości subsydiowania Ukrainy w sprzęt wojskowy. Według danych SIPRI w 2022 r. Republika Czeska była piątym (po USA, Polsce, Niemczech i Wielkiej Brytanii) największym dostarczycielem uzbrojenia na Ukrainę (w formie darowizn i kontraktów). Odpowiadała ona za 4,4% całości dostaw. Ministerstwo Obrony Republiki Czeskiej poinformowało, że w 2022 r. Ukrainie w formie pomocy przekazano materiały o wartości około 4,9 mld koron czeskich (ok. 900 mln złotych). Część z tych donacji została zrekompensowana finansowo (np. przez Europejski Fundusz Pokoju czy akcje crowdfundingowe) lub materialnie (tzw. wymiana okrężna). To jednak nie tylko wartość nominalna przesądziła o znaczeniu czeskiego wsparcia, ale przede wszystkim szybkość decyzji, rodzaj i tempo przekazanego uzbrojenia. Republika Czeska była jednym z nielicznych państw, które w pierwszych miesiącach reeskalacji przekazywały Ukrainie kluczowe dla obrony śmiercionośne uzbrojenie, w tym czołgi, BWP, zestawy artyleryjskie, MLRS, przenośne przeciwlotnicze zestawy raketowe, ręczne granatniki przeciwpancerne, broń strzelecką i amunicję różnokalibrową („[Komentarze IEŚ](#)”, nr 521). Wobec konieczności szybkiego wprowadzenia sprzętu do jednostek Sił Zbrojnych Ukrainy istotny okazał się posowiecki rodowód części z nich, co skróciło czas szkolenia załóg. W pierwszym roku Republika Czeska dostarczyła m.in. blisko 90 czołgów z rodziny T72 (niespełna 30 z nich zostało sprzedanych Ukrainie, a za część otrzymano od Niemiec 14 czołgów Leopard 2 w ramach tzw. wymiany okrężnej), ponad 220 pojazdów bojowych i opancerzonych, w tym BWP-1, 6 przeciwlotniczych zestawów raketowych bliskiego zasięgu Striela, niezidentyfikowaną ilość haubic samobieżnych 2S1 Goździk czy półtora miliona sztuk amunicji artyleryjskiej, czołgowej i moździerzowej. Aktualnie liczby te są jednak wyższe. Włączenie się Republiki Czeskiej do koalicji państw subsydiujących te rodzaje uzbrojenia dla Ukrainy już w początkowej fazie pełnoskalowej wojny było również istotne w obliczu przełamywania politycznych wątpliwości i obaw związanych z eskalacją konfliktu, jakie pojawiały się w innych państwach.

Przemysł zbrojeniowy Republiki Czeskiej a wsparcie dla Ukrainy. W wymiarze ekonomicznym czeski przemysł zbrojeniowy stał się beneficjentem wojny na Ukrainie. Według Jiříego Hynki wartość eksportu czeskiego sektora zbrojeniowego w 2022 r. podwoiła się w porównaniu z rokiem poprzednim i osiągnęła wartość 30 mld koron czeskich (ponad 5,5 mld złotych), z czego 45% stanowił eksport na Ukrainę. Aż za 70% eksportu na Ukrainę odpowiadała natomiast sprzedaż amunicji, głównie wielkokalibrowej.

Modernizacja i naprawa posowieckiego uzbrojenia. Zorientowanie się niektórych czeskich firm zbrojeniowych na modernizację posowieckiego uzbrojenia stało się jednym z kluczowych elementów zachodniego wsparcia dla Ukrainy. W październiku 2022 r. czeska rządowa agencja AMOS i ukraiński koncern zbrojeniowy Ukroboronprom podpisały porozumienie w sprawie utworzenia wspólnego klastra obronnego, który stał się pierwszym etapem usystematyzowanej współpracy przemysłów obu państw. W grudniu 2022 r. Ministerstwo Obrony Republiki Czeskiej ogłosiło, że częścią klastra obronnego jest plan sprowadzenia do państwa wykwalifikowanych pracowników ukraińskiego przemysłu zbrojeniowego, aby ci mogli zaangażować się we wspólną czesko-ukraińską produkcję uzbrojenia.

Już w kwietniu 2022 r. strona ukraińska prosiła o pomoc w naprawie zniszczonych czołgów T-64, jednak memorandum w tej sprawie pomiędzy VOP CZ i ukraińskim koncernem zbrojeniowym Ukroboronprom podpisano dopiero w lutym 2023 r., a samą umowę na naprawę w czerwcu 2023 r. Nie oznacza to oczywiście, że wcześniej naprawy czołgów T-64 czy BWP nie mogły być prowadzone. Wolumenty naprawionego sprzętu nie są podawane do wiadomości publicznej. W listopadzie 2022 r. rządy USA, Królestwa Niderlandów i Republiki Czeskiej zapowiedziały przekazanie Ukrainie kolejnych 90 czołgów T-72EA (unowocześnione wersje T-72B, produkowane na podstawie niefunkcjonalnych jednostek z zapasów firm), które są modernizowane w czeskich zakładach Excalibur Army i w całości finansowane z budżetu dwóch pierwszych państw. W kwietniu 2023 r. na spotkaniu

grupy Ramstein wiceminister obrony Republiki Czeskiej, Daniel Blažkovec, zapewniał o dużych zdolnościach czeskiego przemysłu w tym zakresie i zachęcał do finansowego uczestnictwa w nim innych państw. We wrześniu 2023 r. swoją partycypację w programie ogłosiła Dania, która sfinansuje kolejnych 15 czołgów.

Wspólna produkcja uzbrojenia. W połowie 2023 r. Republika Czeska zakończyła negocjacje w sprawie zakupu 246 bojowych wozów piechoty CV90 od szwedzkiego BAE Systems. Wcześniej zamówienie na 152 sztuki CV90 złożyła również Słowacja. W obu przypadkach 40% wartości zamówienia ma być realizowane przez rodzime przemysły. CV90, które w ilości kilkudziesięciu sztuk zostały dostarczone Ukrainie przez Szwecję, są najnowocześniejszym typem BWP używanym przez Ukrainę. W czerwcu, przy okazji spotkania grupy Ramstein, przedstawiciele MON Republiki Czeskiej, Słowacji i Ukrainy podpisali memorandum o współpracy w zakresie zakupu i eksploatacji CV90. Ukraina wyraziła chęć nabycia 1000 sztuk tego wozu, co stworzyłoby nowe możliwości współpracy czeskiego i ukraińskiego przemysłu zbrojeniowego (np. w zakresie serwisu, modernizacji, dostarczania podzespołów itd.).

30 września 2023 r. na Ukrainie odbyło się Międzynarodowe Forum Przemysłu Obronnego, w którym uczestniczyli przedstawiciele rządów i przemysłów z ponad 40 państw, w tym wiceminister Daniel Blažkovec. Przy tej okazji Ministerstwo Obrony Republiki Czeskiej poinformowało o planach przeniesienia produkcji karabinków szturmowych Bren-2 na Ukrainę (z czym wiąże się przekazanie stronie ukraińskiej licencji przez zakłady Česká zbrojovka), które mają być wytwarzane tam pod nazwą Sicz (Sich), czy uruchomienia na Ukrainie przez firmę Sellier & Bellot linii produkcyjnej amunicji strzeleckiej. Tematem rozmów czesko-ukraińskich były także plany pozyskania przez Ukrainę podwozi produkowanych przez przedsiębiorstwo Tatra czy wspólnej produkcji łusek polimerowych do amunicji wielkokalibrowej.

Wnioski. Wojna na Ukrainie otworzyła przed nastawionym na eksport przemysłem zbrojeniowym Republiki Czeskiej potencjał dalszego rozwoju i generowania zysków. W tym sensie Republika Czeska stała się ekonomicznym beneficjentem konfliktu. Należy pamiętać, że w kontekście postępującej globalnej militaryzacji odbiorcą czeskiego uzbrojenia stała się nie tylko Ukraina, ale także inne państwa (w tym m.in. Indonezja czy Wietnam). Perspektywa przedłużającej się wojny rosyjsko-ukraińskiej generuje potrzebę zapewnienia ciągłości dostaw uzbrojenia. Republika Czeska ma znaczny potencjał technologiczny i produkcyjny oraz, co istotne, jest zapleczem logistycznym znajdującym się w pobliżu strefy konfliktu, ale jednocześnie – dzięki gwarancjom sojuszniczym – odpornym na ataki mogące zachwiać stabilnością dostaw. Kapitał polityczny i wojskowy, jaki Republika Czeska zainwestowała w Ukrainę, przynosi wymierne korzyści pod postacią zacieśniającej się współpracy przemysłów zbrojeniowych obu państw. W najbliższych miesiącach należy się spodziewać kontynuacji i pogłębienia tych relacji.